

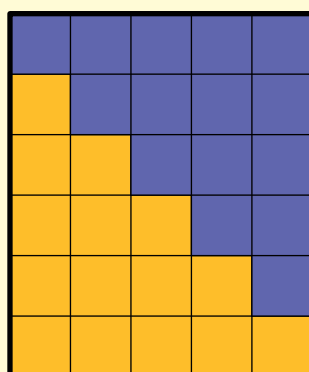
# Geometrycznie o liczbach



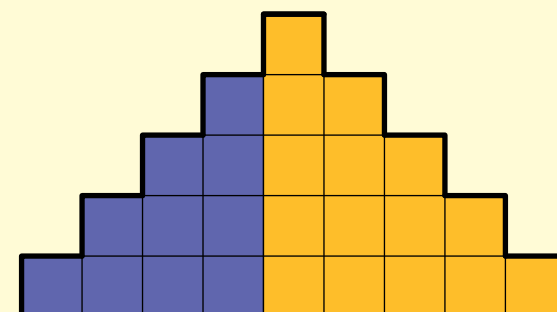
$$T_n = 1 + 2 + 3 + \dots + (n-1) + n$$

$$S_n = T_1 + T_2 + T_3 + \dots + T_{n-1} + T_n$$

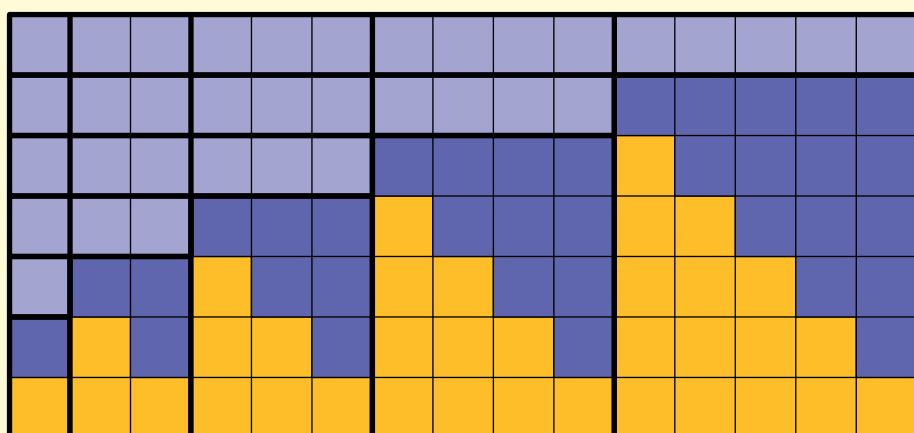
$$K_n = 1^2 + 2^2 + 3^2 + \dots + (n-1)^2 + n^2$$



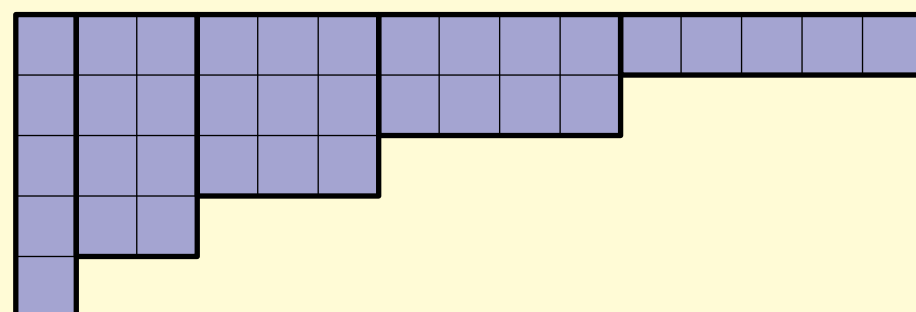
$$2T_n = n(n+1)$$



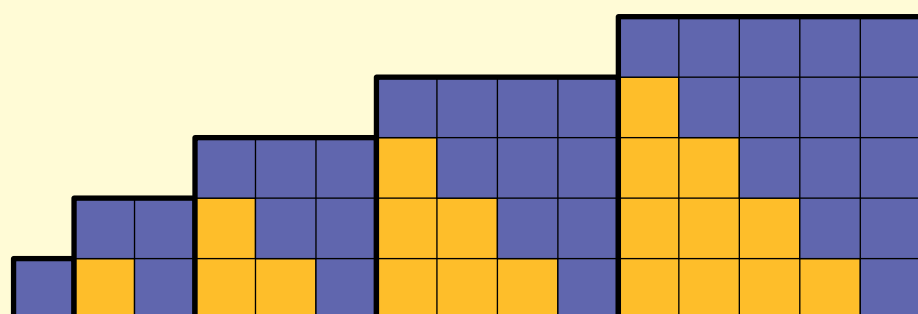
$$1 + 3 + 5 + \dots + (2n-1) = n^2$$



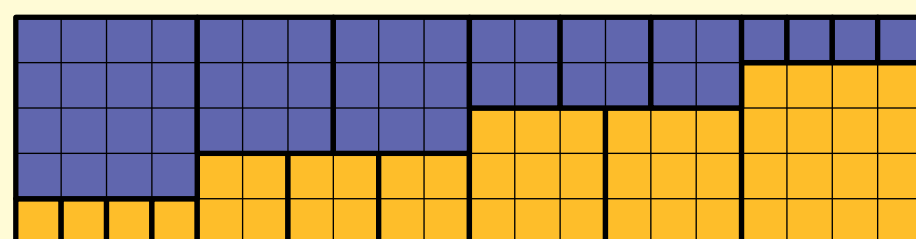
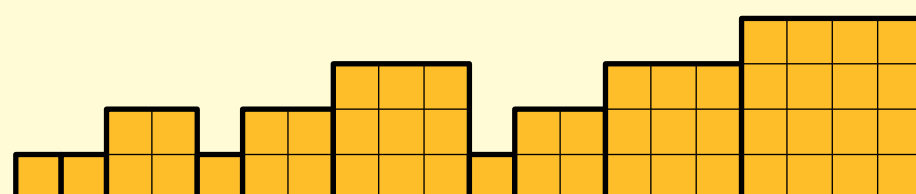
$$3S_n = T_n(n+2)$$



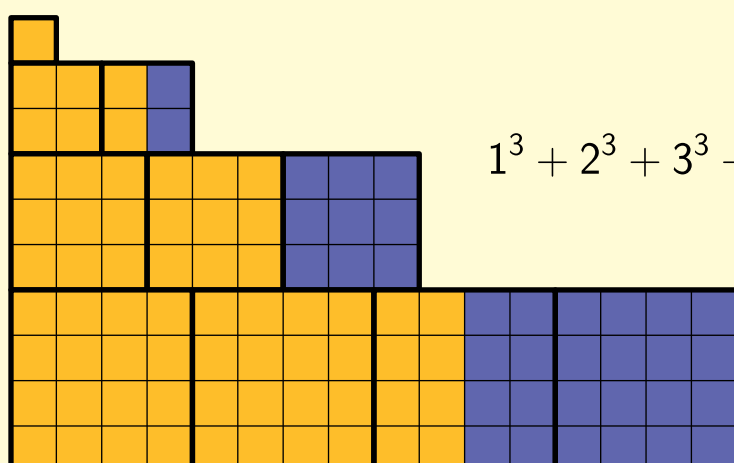
$$1 \cdot n + 2 \cdot (n-1) + \dots + n \cdot 1 = S_n$$



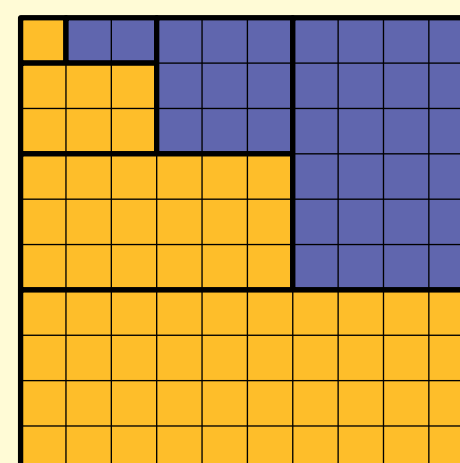
$$K_n = S_{n-1} + S_n$$



$$2(K_1 + K_2 + K_3 + \dots + K_n) = S_n(n+1)$$



$$1^3 + 2^3 + 3^3 + \dots + n^3 = T_n^2$$



# Geometrycznie o liczbach

Łukasz Bożyk

Dodatnią liczbę całkowitą  $n$  można interpretować jako pole pewnej figury składającej się z  $n$  kwadratów jednostkowych. Ten prosty pomysł pozwala w naturalny i elementarny sposób znaleźć jawne wzory na wyrazy pewnych ciągów oraz ujrzyć związki między tymi ciągami.

Przyjmijmy oznaczenia

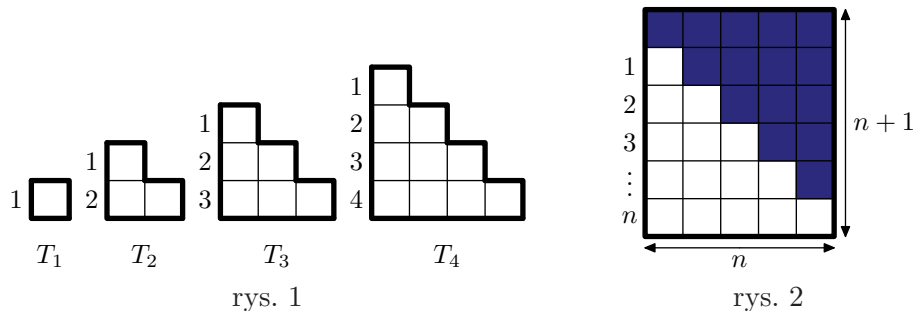
$$T_n = 1 + 2 + 3 + \dots + (n - 1) + n, \quad (1)$$

$$S_n = T_1 + T_2 + T_3 + \dots + T_{n-1} + T_n, \quad (2)$$

$$K_n = 1^2 + 2^2 + 3^2 + \dots + (n - 1)^2 + n^2. \quad (3)$$

(I) Ciąg  $(T_n)$  nazywa się ciągiem *liczb trójkątnych*, właśnie ze względu na interpretację geometryczną pojawiających się w nim liczb (rys. 1). Zauważmy, że z dwóch liczb trójkątnych  $T_n$  można ułożyć prostokąt o wymiarach  $n \times (n + 1)$  (rys. 2). To oznacza, że zachodzi równość  $2T_n = n(n + 1)$ , czyli

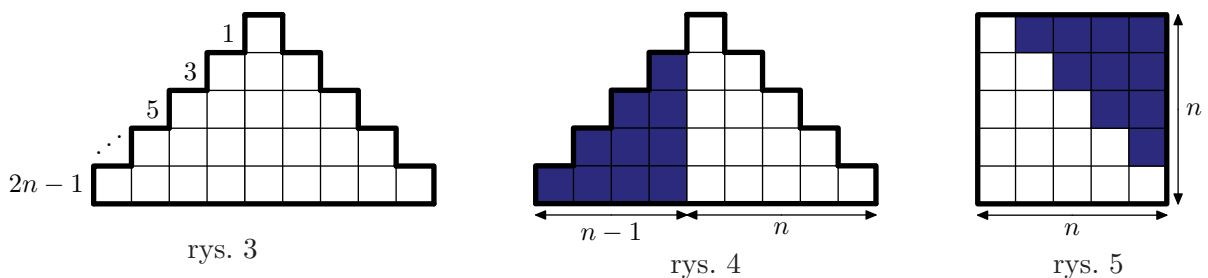
$$T_n = \frac{n(n + 1)}{2}. \quad (4)$$



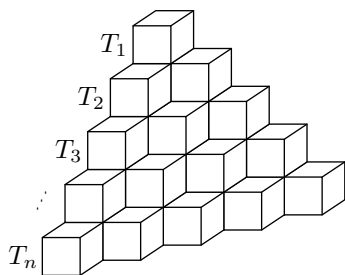
Powyższe rozumowanie polegało na przedstawieniu pola pewnej figury, w tym wypadku prostokąta, na dwa sposoby i przyrównaniu uzyskanych wyników. W ten sposób ciąg określony wzorem (1) okazał się spełniać także zależność (4). Podobnie uzasadnimy kolejne własności.

(II) Rozważmy sumę początkowych  $n$  liczb nieparzystych (rys. 3). Możemy zauważyć, że omawiana figura jest sumą dwóch kolejnych liczb trójkątnych (rys. 4), które z kolei da się ułożyć w taki sposób, aby dopełniały się do kwadratu o boku  $n$  (rys. 5). Wobec tego

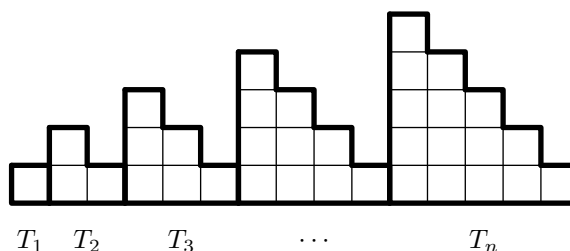
$$1 + 3 + 5 + \dots + (2n - 1) = T_{n-1} + T_n = n^2. \quad (5)$$



(III) Ciąg  $(S_n)$  określony wzorem (2), czyli ciąg sum początkowych liczb trójkątnych, bywa nazywany ciągiem *liczb czworościennych*. Jeśli bowiem zamiast kwadratów jednostkowych rozważyć jednostkowe sześciany i liczbę naturalną  $n$  utożsamić z bryłą o objętości  $n$  zbudowaną z  $n$  takich sześcianów, to liczby  $S_n$  można przedstawić jako przypominające czworościany przestrzenne struktury (rys. 6), których warstwami są kolejne liczby trójkątne.

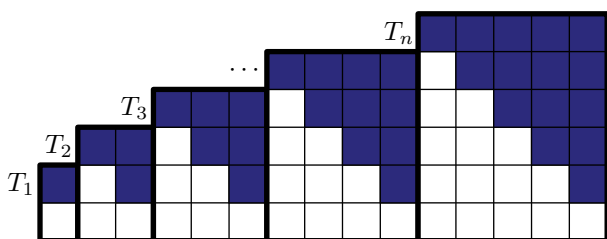


rys. 6

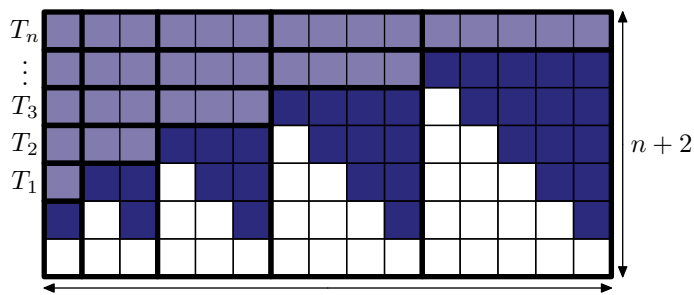


rys. 7

Do prowadzenia rozumowań w dwóch wymiarach wygodnie jest przedstawić liczbę  $S_n$  jako  $n$  sklejonych ze sobą coraz większych liczb trójkątnych (rys. 7). Do każdego trójkątnego składnika możemy dokleić drugi taki sam, uzyskując tym samym przedstawienie liczby  $2S_n$  jako sumy  $n$  prostokątów (rys. 8).



rys. 8



rys. 9

Rozważmy figurę, której brakuje, aby uzupełnić rysunek 8 do prostokąta z rysunku 9. Jest ona złożona z  $n$  poziomych pasków o wysokości 1, których długości są kolejnymi liczbami trójkątnymi. Wobec tego cała omawiana figura ma powierzchnię  $S_n$ . Skoro prostokąt o wymiarach  $T_n \times (n+2)$  udało się przedstawić jako sumę trzech liczb  $S_n$ , to  $3S_n = T_n(n+2)$ . Stąd

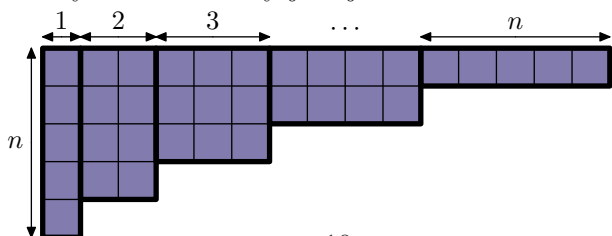
$$S_n = \frac{n(n+1)(n+2)}{6}, \quad (6)$$

przy czym, aby otrzymać ostatnią równość, skorzystaliśmy ze wzoru (4).

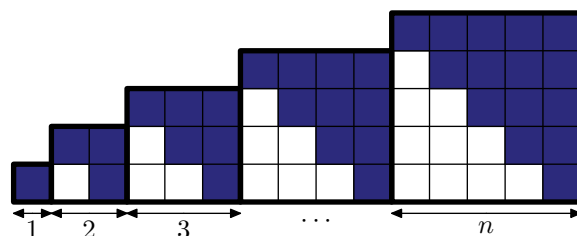
(IV) Na rysunku 9 można ujrzyć także uzasadnienie równości

$$1 \cdot n + 2 \cdot (n-1) + 3 \cdot (n-2) + \dots + n \cdot 1 = S_n. \quad (7)$$

Rzeczywiście, suma po lewej stronie powyższego wyrażenia odpowiada  $n$  prostokątom (rys. 10), z których zbudowany jest jeden ze składników  $S_n$  przedstawionych na rysunku 9.



rys. 10



rys. 11

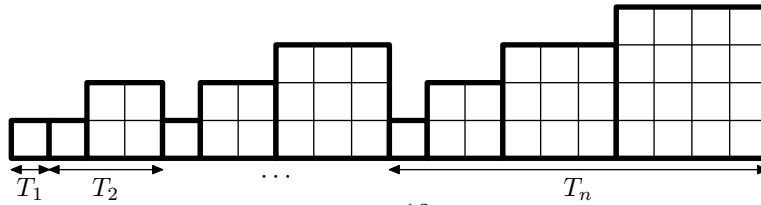
(V) Rysunek 9 może również posłużyć do wyznaczenia wzoru jawnego na wyrazy ciągu sum kwadratów ( $K_n$ ) określonego równością (3). Wyodrębnienie odpowiedniej części rysunku (rys. 11) wraz ze wzorem (6) pozwala przekonać się, że

$$K_n = S_{n-1} + S_n = \frac{(n-1)n(n+1)}{6} + \frac{n(n+1)(n+2)}{6} = \frac{n(n+1)(2n+1)}{6}.$$

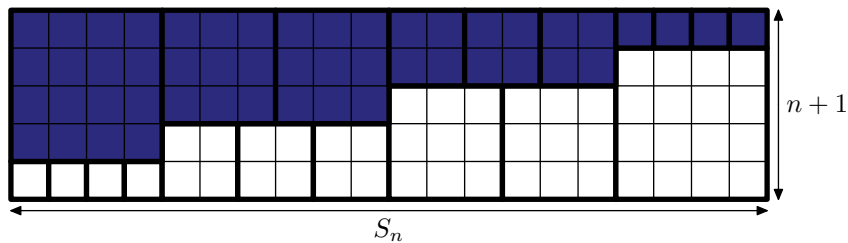
(VI) Zajmiemy się teraz wyprowadzeniem wzoru na sumę

$$K_1 + K_2 + K_3 + \dots + K_n.$$

Chociaż naturalną geometryczną interpretacją powyższego wyrażenia jest  $n$  liczb  $K_n$  ułożonych od najmniejszej do największej (rys. 12), okazuje się, że warto narysować tę sumę inaczej. Ustawmy mianowicie w porządku niemalejącym nie całe liczby  $K_n$ , a ich małe kwadratowe składniki. Wówczas z dwóch takich figur można ułożyć prostokąt (rys. 13).



rys. 12



rys. 13

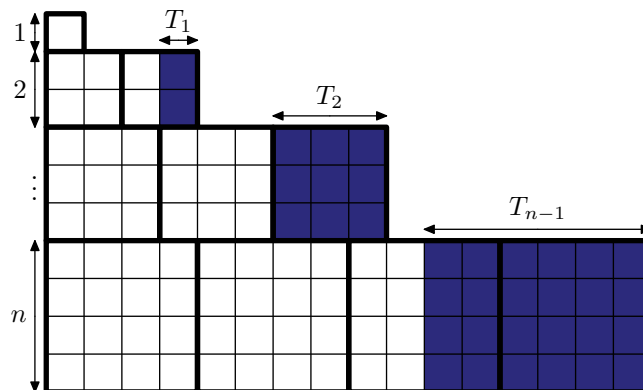
Prostokąt ten ma wysokość  $n + 1$ , a jego szerokość jest równa  $S_n$ , o czym możemy przekonać się albo korzystając ze wzoru (7), albo patrząc na rysunek 12 (przed zmianą kolejności składników szerokość figury była taka sama). W związku z tym

$$2(K_1 + K_2 + K_3 + \dots + K_n) = S_n(n + 1), \quad \text{skąd} \quad K_1 + K_2 + K_3 + \dots + K_n = \frac{n(n + 1)^2(n + 2)}{12}.$$

(VII) Umiemy już wyznaczyć wzór na sumę kolejnych liczb naturalnych oraz sumę kwadratów kolejnych liczb naturalnych. Zajmijmy się więc sumą sześcianów

$$1^3 + 2^3 + 3^3 + \dots + (n - 1)^3 + n^3.$$

Do rozważenia tej sumy na płaszczyźnie skorzystamy z następującej obserwacji: liczbę  $k^3$  można przedstawić w postaci prostokąta złożonego z  $k$  kwadratów o boku  $k$ , czyli prostokąta o wymiarach  $k^2 \times k$ . Wobec tego omawianą sumę sześcianów możemy zilustrować jako  $n$  takich prostokątów, ułożonych jeden nad drugim (rys. 14).



rys. 14

Korzystając z równości (5), podzielmy każdy z prostokątnych pasków  $k^2 \times k$  na prostokąty o szerokościach będących kolejnymi liczbami trójkątnymi  $T_k$  oraz  $T_{k-1}$  (przyjmujemy  $T_0 = 0$ ).

